

Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej

<https://bieszczadzki.strazgraniczna.pl/bie/aktualnosci/14302,Turysci-dziekuja-funkcjonariuszom-z-Placowki-SG-w-Wetlinie.html>
01.07.2024, 03:54

Turyści dziękują funkcjonariuszom z Placówki SG w Wetlinie

27.08.2015

Komendant Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej spotkał się wczoraj (tj. 26 sierpnia) z funkcjonariuszami z Placówki Straży Granicznej w Wetlinie, którzy 30 lipca pomogli kontuzjowanemu turyście z Olsztyna.



Pan Waldemar Tychek z Olsztyna podczas schodzenia ze szczytu Jawornik doznał kontuzji, która była na tyle poważna, że mężczyzna nie mógł się kompletnie poruszać. Jego żonę Annę szukającą pomocy spotkał funkcjonariusz z Placówki SG w Wetlinie - sierż. szt. SG Daniel Dyląg, który sam był już po służbie. Zaoferował zdenerwowanej kobiecie pomoc, jednak po przybyciu do całkowicie unieruchomionego Pana Waldemara stwierdził, że sam nie jest w stanie przetransportować go do miejsca gdzie mogłaby dotrzeć karetka. Dlatego też powiadomił służbę dyżurną z PSG w Wetlinie, która natychmiast wysłała na miejsce patrol w składzie -



chor. Łukasz Wantuch oraz
sierż. szt. Jarosław Korzec.
Pan Waldemar znajdował się
w tak trudno dostępnym
miejscu, że nie można było
do niego podjechać żadnym
środkiem transportu. Dlatego
też funkcjonariusze z Wetliny
zdecydowali się go znieść na
własnych rękach w niżej
położone tereny. Sytuacja
była o tyle trudna, że
panowała już kompletna
ciemność gdyż zdarzenie
miało miejsce ok. godz.
21.00, a zejście z Jawornika
było w tym miejscu strome,
kamieniste i śliskie, poza tym
Pan Waldemar odczuwał
bardzo duży ból.

Funkcjonariusze przez ponad pół godziny znosili mężczyznę na własnych rękach. Po dotarciu do samochodu służbowego zwieźli go do miejsca gdzie mogła już przyjechać karetka pogotowia.

Okazało się, że Pan Waldemar z powodu kontuzji - skręcenie wraz ze złamaniem obu kostek stawu skokowego musiał pozostać w szpitalu w Lesku.

W ubiegłym tygodniu Komendant Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej otrzymał list od Państwa Tychek, w którym dziękuję za okazaną pomoc w tym również za duże wsparcie psychiczne jakiego udzielili im funkcjonariusze z Wetliny. Wizyta w Bieszczadach była ich pierwsza ale jak mówią dzięki funkcjonariuszom Straży Granicznej nie będzie na pewno ostatnią.

Choć funkcjonariusze Bieszczadzkiego Oddziału SG biorą często udział w akcjach ratowniczych to po raz pierwszy zdarzyło się aby turyści po powrocie do domu zwrócili się z oficjalnymi pisemnymi podziękowaniami do Komendanta Oddziału.

Wczoraj Komendant płk SG dr Piotr Patla pogratulował funkcjonariuszom sprawnie przeprowadzonej akcji oraz godnej naśladowania wzorowej postawy. Strażnicy graniczni otrzymali listy gratulacyjne oraz nagrody finansowe. Funkcjonariuszom z Wetliny towarzyszył ich bezpośredni przełożony Zastępca Komendanta Placówki w Wetlinie - ppłk SG Maciej Brzeziński.